



Sygn. akt I CSK 246/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa A. sp. z o.o. w likwidacji w W.
przeciwko B. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa ../15,

**uchyła zaskarżony wyrok w punkcie I w części w jakiej Sąd
oddalił apelację pozwanego co do kwoty 95 397, 24 zł i
przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w (...)
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez powoda „A.” sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. oraz pozwanego B.G. wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 r., Sąd Apelacyjny w (...) oddalił obie apelacje i zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

W sprawie tej ustalono, co następuje:

Powódka - A. sp. z o.o. w W. (obecnie w likwidacji) prowadziła działalność gospodarczą m.in. w zakresie doradztwa personalnego i rekrutacji pracowników. Pozwany - B.G. w okresie od 10 września 2004 r. do 13 kwietnia 2010 r. był jedynym członkiem zarządu powódki, a od 28 lipca 2008 r. również współnikiem tej spółki. Pozwany prowadził również działalność gospodarczą pod nazwą „P.” w W..

W dniu kwietnia 2006 r., powódka zawarła z O. S.A. z siedzibą w W. umowę, w której zobowiązała się do przeprowadzenia dla ww. kontrahenta procesu selekcji i rekrutacji. Za wykonane usługi powódka wystawiła O. S.A. fakturę VAT z dnia 23 maja 2006 r., na kwotę 16 506,53 zł netto. Należność ta uległa przedawnieniu w dniu 19 czerwca 2008 r.

W dniu 9 maja 2006 r., powódka zawarła z I. O. GmbH & Co. KG z siedzibą w Niemczech umowę, w której zobowiązała się do przeprowadzenia dla ww. kontrahenta procesu selekcji i rekrutacji. Za wykonane usługi powódka wystawiła fakturę VAT z dnia 27 lipca 2007 r., na kwotę 5 700 EUR co stanowiło równowartość 21 692,49 zł. Należność ta uległa przedawnieniu w dniu 11 sierpnia 2009 r.

W dniu 29 września 2006 r., powódka zawarła z T. z siedzibą we Francji podobną umowę, za wykonanie której wystawiła fakturę z dnia 25 kwietnia 2007 r., na kwotę 5 221 EUR co stanowiło równowartość 19 777,15 zł. Należność ta nie została uregulowana i uległa przedawnieniu w dniu 18 maja 2009 r.

W dniu 2 listopada 2006 r., powódka zawarła z A. Polska Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę, w której zobowiązała się do przeprowadzenia dla ww. kontrahenta procesu selekcji i rekrutacji. Za wykonane usługi powódka wystawiła

fakturę z dnia 29 czerwca 2007 r. na kwotę 11 280 zł netto. Faktura ta nie została zapłacona, a należność ta uległa przedawnieniu w dniu 24 lipca 2009 r.

W dniu 31 stycznia 2007 r., powódka zawarła z F. Polska Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę, w której zobowiązała się do przeprowadzenia dla ww. kontrahenta procesu selekcji i rekrutacji. Za wykonane usługi powódka wystawiła fakturę z dnia 31 stycznia 2007 r., na kwotę 7 864 zł netto. Należność ta uległa przedawnieniu w dniu 23 lutego 2009 r.

W związku z zaniechaniem przez pozwanego dochodzenia roszczeń od wyżej wymienionych podmiotów i przedawnieniem roszczeń przysługujących powódce wobec tych kontrahentów, łączna wysokość przedawnionych wierzytelności wyniosła 95 397,21 zł.

W dniu 31 stycznia 2006 r. pomiędzy pozwanym - prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „P.” w W. a powódką, została zawarta umowa nr 01/01/2006 r. o świadczenie usług rekrutacji personelu dla klientów powódki na terenie całej Polski i za granicą w zakresie i na warunkach szczegółowo określonych w umowie. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z § 4 ust 2 tej umowy, pozwanemu nie przysługuje zwrot kosztów związanych z wykonywaniem tej umowy z wyjątkiem kosztów publikacji ogłoszeń prasowych ustalonych z powódką.

Pozwany, działając jako „P.”, wystawił na rzecz powódki w dniach: 1) 26 marca 2008 r. fakturę VAT nr 03/2008 na kwotę 3 020,85 zł brutto, 2) 1 października 2008 r. fakturę VAT nr (...)/2008 na kwotę 14 345,98 zł brutto, 3) 9 marca 2010 r. fakturę VAT nr (...)/2010 na kwotę 2 692,56 zł brutto. Wystawione faktury na łączną kwotę 20 059,39 zł brutto, nie obejmowały kosztów publikacji ogłoszeń prasowych. Dotyczyły zwrotu (refakturowania) kosztów poniesionych przez pozwanego przy świadczeniu przez niego usług na rzecz powódki na podstawie umowy nr (...)/2006. Należności z tytułu tych faktur zostały zapłacone przez powódkę w okresie, kiedy pozwany pełnił funkcję członka zarządu powódki.

W styczniu 2010 r. pozwany, działając w imieniu powodowej spółki, zawarł z różnymi podmiotami kilka umów celem dokonania szeroko rozumianego badania dokumentacji księgowo – finansowej powodowej spółki. Za usługi te, obejmujące

m.in. sporządzenie opinii i ekspertyz, wystawione zostały faktury VAT na łączną kwotę 94 312,75 zł. Powódka faktury te opłaciła.

Pismem z dnia 28 października 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 210 390,35 zł, tytułem odszkodowania za wyrządzoną jej szkodę. Kwota ta obejmowała trzy grupy roszczeń; przedawnione wierzytelności (95 397,21 zł), bezpodstawnie zapłacona kwota na rzecz P." (20 059,39 zł) oraz niezasadne, zdaniem powódki, wydatki na badanie dokumentacji księgowo-finansowej (94 312,75 zł). Następnie, dnia 10 grudnia 2010 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego tej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania. Powództwo zostało oparte na przepisie art. 293 § 1 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 115 456,60 zł. Kwota ta została powiększona o odsetki w wysokości ustawowej od dnia następnego po dniu wymagalności zasądzonej kwoty, tj. od dnia 11 listopada 2010 r. Ponadto Sąd ten oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Oddalając obie apelacje od tego wyroku, Sąd drugiej instancji wskazał, że nie można podzielić zawartych w nich zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, które w istocie zmierzały do podważenia prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie ma podstaw do zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalenia, że decyzje biznesowe podejmowane przez pozwanego polegające na zaniechaniu dochodzenia roszczeń od kontrahentów powódki były bezzasadne. Sąd drugiej instancji podkreślił przy tym, że twierdzenie pozwanego, iż jego decyzje podejmowane w imieniu powodowej spółki pozostawiały realne szanse na odzyskanie należności w przyszłości jest wyrazem myślenia życzeniowego, skoro do dnia zakończenia pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu nie odzyskano tych należności. Pozwany w tym zakresie nie podjął żadnych kroków i, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, pozwany nie zdołał wykazać, by istniał

jakikolwiek związek pomiędzy wpływami uzyskanymi z przyszłych kontraktów a zaniechaniem dochodzenia należności z wystawionych już faktur.

Sąd Apelacyjny oddalił zarzut pozwanego sprowadzający się do twierdzenia, że Sąd Okręgowy naruszył art. 293 § 1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że biznesowe decyzje pozwanego stanowiły szkodę wyrządzoną spółce, za którą winien ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą, w sytuacji, w której powstała rzekomo szkoda nie została wykazana przez powódkę, zaś nawet w przypadku jej zaistnienia pozwany winien jedynie ponosić odpowiedzialność korporacyjną, nie zaś ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd drugiej instancji wskazał, że podstawowym obowiązkiem zarządu jest prowadzenie spraw spółki, który polega na zarządzaniu jej majątkiem i kierowaniu jej bieżącymi sprawami oraz jej reprezentacji. Przy podejmowaniu decyzji dotyczących prowadzenia spraw spółki członek zarządu powinien się kierować wyłącznie jej interesem, a zawinione działania i zaniechania dokonane z przekroczeniem granic ryzyka gospodarczego są sprzeczne z interesem spółki i jako naruszające ogólny nakaz określony w art. 201 k.s.h. uzasadniają odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. Pozwany, jako jedyny członek zarządu, dopuścił się zaniechania dochodzenia przysługujących spółce należności przez co wbrew interesowi spółki dopuścił do ich przedawnienia. Zatem żądanie naprawienia szkody obejmującej przedawnione wierzytelności znajduje uzasadnienie w treści art. 293 k.s.h.

Kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego podniesiony przez pozwanego, to zarzut naruszenia art. 361 k.c. Pozwany upatruje to naruszenie w niewłaściwym zastosowaniu ww. artykułu polegającym na uznaniu, iż pozwany zobowiązany jest do odszkodowania za zaniechanie dochodzenia należności od kontrahentów powódki, w sytuacji gdy w następstwie jego zachowania nie powstała szkoda, za którą pozwany winien ponosić odpowiedzialność, gdyż samo przedawnienie się roszczeń nie powoduje szkody w majątku powódki.

Sąd Apelacyjny zauważył, że co do zasady można zgodzić się z pozwanym, iż przedawnienie roszczenia nie powoduje jego wygaśnięcia. Zobowiązanie na skutek przedawnienia przekształca się w naturalne. W świetle art. 117 § 2 k.c.

po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Roszczenia, które uległy przedawnieniu, przysługiwały wobec spółek - podmiotów profesjonalnych. Żaden z nich nie wyraził woli uregulowania należności. Biorąc przy tym pod uwagę to, jak dawno wierzytelności te stały się wymagalne, uznać należy, że wielce prawdopodobnym jest, iż jednym z głównych argumentów podmiotów odpowiedzialnych za uregulowanie faktur - w przypadku ewentualnego procesu byłby zarzut przedawnienia.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne zarzuty zawarte w apelacji powódki, która kwestionowała ocenę Sądu Okręgowego, co do zasadności wydatków, jakie spółka poniosła w związku ze zleceniem przez pozwanego ekspertyz i opinii. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, w której pozwanemu zarzucano nienależyte prowadzenie spraw związanych z finansami spółki istniała potrzeba dokonania takiej oceny przez podmioty zewnętrzne, do których zwrócił się pozwany.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 3 listopada 2016 r. zaskarżył tylko pozwany w części, w jakiej sąd oddalił jego apelację co do kwoty 95 397,21 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. W skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że doprowadzenie do przedawnienia roszczenia równoznaczne jest z zaistnieniem szkody w majątku wierzyciela, pomimo że przedawnienie roszczenia nie powoduje wygaśnięcia stosunku obligacyjnego między stronami, a jedynie jego przekształcenie w zobowiązanie naturalne, a ewentualny negatywny skutek przedawnienia roszczenia następuje w majątku uprawnionego dopiero w chwili skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika, jego uwzględnienia przez sąd i oddalenia roszczenia z tej przyczyny;

2) art. 293 §1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie, gdy w majątku powodowej spółki nie zaistniała szkoda; 3) art. 293 §1 k.s.h., w zw. z art. 201 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wskazanie naruszenia normy generalnej ustanawiającej domniemanie kompetencji członków zarządu do wykonywania

czynności faktycznych i prawnych w imieniu spółki spełnia wymóg wykazania bezprawności działań danego podmiotu, w sytuacji, gdy z zarówno z dorobku doktryny jak i judykatów wynika, iż przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci bezprawności (o której mowa w § 1 art. 293 k.s.h.) działania lub zaniechania zobowiązanego zostaje spełniona w przypadku takiego zachowania, które stoi w sprzeczności z przepisem szczególnym konstytuującym określony obowiązek, a nie z przepisami o charakterze ogólnym; 4) art. 293 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy działaniu pozwanego nie został skutecznie przypisany przymiot bezprawności.

II. przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu, że przepisy te uprawniają do orzekania poza granicami materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie na dzień zamknięcia rozprawy, w tym materiału zgromadzonego w postępowaniu apelacyjnym, jak również dają podstawę do ustalenia przyszłej, niepewnej hipotezy, która może stanowić podstawę rozstrzygnięcia bez jej uprzedniej weryfikacji, podczas gdy zgodnie z treścią wskazanych przepisów, podstawę orzeczenia może stanowić jedynie zgromadzony w sprawie - ewentualnie uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym materiał dowodowy oraz ustalony na jego podstawie stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej należy w części uznać za zasadne. Jak wynika z art. 316 § 1 k.p.c., sąd orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego na dzień zamknięcia rozprawy. Powódka dochodzi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. Na niej spoczywał wobec tego ciężar dowodu w zakresie wykazania, że poniosła szkodę. Tymczasem, jak podkreślił to również Sąd Apelacyjny, w majątku powódki dalej są wierzytelności wobec jej kontrahentów na ogólną sumę 95 397, 21 zł. Brak wobec tego podstaw na dzień zamknięcia rozprawy do stwierdzenia, iż poniosła ona szkodę, w związku z zaniechaniem przez pozwanego dochodzenia w imieniu powódki tych roszczeń. Wprawdzie na skutek zaniechania pozwanego roszczenia

wobec kontrahentów powódki uległy przedawnieniu, jak ustalił to Sąd II instancji, ale wierzytelności te nadal istnieją. W materiale dowodowym brak dowodu na to, że wierzytelności te wygasły, albo że został wobec nich skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 117 k.c., skutkiem przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia, a tylko niemożność uzyskania ochrony przewidzianej prawem i w konsekwencji możliwości uzyskania jego przymusowego zaspokojenia z majątku dłużnika.

Dopóki istnieją roszczenia powodowej spółki nie można zakładać, jak to uczynił Sąd Apelacyjny, że skoro wierzytelności te stały się dawno wymagalne, to wielce prawdopodobne jest, iż dłużnicy powódki, którzy jako przedsiębiorcy są profesjonalistami, w przypadku ewentualnego procesu, podnieśliby zarzut przedawnienia. Szkodą jest tylko istniejący uszczerbek w majątku powódki, a nie prawdopodobieństwo jego poniesienia. Podkreślić należy, że nie chodzi tylko o ewentualne podniesienie zarzutu przedawnienia w procesie, który zainicjuje powódka, ale także o inne sytuacje, które mogą doprowadzić do skorzystania przez nią z przysługujących jej wierzytelności. Wprawdzie zgodnie z art. 502 k.c. wierzytelności przedawnione nie mogą być potrącane, ale jeżeli powódka dokona ich potrącenia, to tylko aktywne zachowanie dłużników i wytoczenie przez nich powództwa oraz podniesienie w ewentualnym procesie zarzutu przedawnienia może doprowadzić do uznania tego potrącenia za bezskuteczne. Przepis art. 293 § 1 k.s.h. jako jedną z przesłanek odpowiedzialności członka zarządu wymienia wyrządzenie spółce swoim bezprawnym zachowaniem szkody. W sytuacji, gdy istnieje tylko prawdopodobieństwo, że taka szkoda może powstać, brak wobec tego koniecznej przesłanki, od której zależy uznanie, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność

Trafność zarzutu naruszenia art. 293 §1 k.s.h. w zw. z art. 201 k.s.h. będzie można ocenić dopiero w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że zaniechanie pozwanego doprowadziło do wyrządzenia spółce szkody. Należy jednak stwierdzić, że nie jest wykluczone, aby oceniając zachowanie członka zarządu, który zgodnie z art. 201 k.s.h. jest zobowiązany do takiego zachowania, które nie prowadzi do wyrządzenia spółce szkody uznać, iż w konkretnej sytuacji przekroczył on dopuszczalne ryzyko biznesowe i naruszył w związku z tym prawo.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.,
orzekł, jak w sentencji.

kc

aj